

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach IV Wydział Pracy stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę z powództwa T. K. przeciwko Urzędowi do Spraw Cudzoziemców w W. o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie za pracę, przekazał Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, jako miejscowo i rzeczowo właściwemu do jej rozpoznania.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd podniósł, iż na rozprawie w dniu 10 lutego 2014 roku, przed rozpoczęciem przewodu sądowego, pełnomocnik pozwanego zgłosił zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu i wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, jako właściwemu miejscowo i rzeczowo do rozpoznania sprawy. Jednocześnie przytaczając treść art. 461 § 1 k.p.c. Sąd meriti wskazał, że pozwany zakład pracy znajduje się w W. przy ulicy (...), zaś praca powódki była wykonywana w W., przy ul. (...). Z akt sprawy nie wynikają okoliczności uzasadniające właściwość miejscową Sądu Rejonowego w Skierniewicach.

Wobec powyższego na podstawie art. 200 § 1 k.p.c. w zw. z art. 461 § 1 k.p.c. w związku z art. 202 k.p.c. Sąd orzekł, jak w sentencji postanowienia.

Powołane orzeczenie Sądu Rejonowego w całości zaskarżyła powódka podnosząc w zażaleniu, że rozstrzygnięcie nie jest uzasadnione, ponieważ o właściwości sądu decyduje co prawda siedziba pozwanego zgodnie z art. 27 § 1 k.p.c., o ile pozwany zakwestionuje miejsce rozpatrywania sprawy. Natomiast pozwany w odpowiedzi na pozew nie kwestionował miejsca, w którym miał być rozpatrywany spór, czym wyraził zgodę na prowadzenie procesu w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach. Zdaniem żalącej, tłumaczenie pełnomocnika pozwanego w czasie rozprawy, że miał zbyt mało czasu na przygotowanie do rozprawy i dlatego nie kwestionował miejsca rozstrzygnięcia sporu, nasuwa podejrzenie o lekceważeniu powagi sądu oraz roszczenia powódki.

Mając powyższe na uwadze skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 202 k.p.c. niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron, sąd bierze pod rozwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Sąd nie bada z urzędu tej niewłaściwości również przed doręczeniem odpisu pozwu. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, okoliczności, które uzasadniają odrzucenie pozwu, jak również niewłaściwy tryb postępowania, brak należytego umocowania pełnomocnika, brak zdolności procesowej pozwanego, brak w składzie jego organów lub niedziałanie jego przedstawiciela ustawowego sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy.

Omawiany przepis statuuje obowiązek pozwanego zgłoszenia zarzutu, co do niewłaściwości usuwalnej - pod rygorem jego utraty - przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy. Później zgłoszony zarzut - jako sprekludowany - jest bezskuteczny. Poza tym samo zgłoszenie zarzutu nie jest wystarczające. Ustawa wymaga bowiem, aby zgłoszony przez pozwanego zarzut został należycie uzasadniony. Brak uzasadnienia zgłaszanego zarzutu prowadzi do jego oddalenia. Spełnienie wymagania zgłoszenia tego zarzutu, w chwili gdy pozwany nie wdał się jeszcze w spór co do istoty sprawy, może nastąpić przez złożenie oświadczenia na rozprawie do protokołu, jak i przed rozprawą w formie pisma procesowego.

Należy podkreślić, że wdanie się w spór co do istoty sprawy następuje w chwili, w której pozwany zaprzeczy zasadności roszczenia formalnego oświadczając, że nie uznaje żądania pozwu lub że wnosi o oddalenie powództwa. Wdanie się w spór może nastąpić już w odpowiedzi na pozew, a jeśli nie została ona wniesiona, następuje to na pierwszej rozprawie

lub też dopiero np. w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Termin prekluzyjny do zgłoszenia omawianego zarzutu, biegnie dla pozwanego od chwili doręczenia mu pozwu, w której następuje zawiśnięcie sporu i od której występuje on w procesie, bez względu na to, kiedy dowiedział się on o przyczynie niewłaściwości (np. dopiero na rozprawie podczas tzw. informacyjnego przesłuchania powoda, co do jego rzeczywistego miejsca wykonywania pracy). Termin ten, ze względu na jego prekluzyjny charakter, nie może być przedłużony przez sąd lub przewodniczącego, a jego uchybienie powoduje, że czynność procesowa jest bezskuteczna z mocy samego prawa i nie może zostać przez sąd uwzględniona.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że pozwany w dniu 10 stycznia 2014 roku złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa. W piśmie tym strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podniosła zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Skierniewicach. Dopiero na rozprawie w dniu 10 lutego 2014 roku pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej tego Sądu. Oznacza to, że powyższy zarzut został podniesiony po zakreślonym przez ustawę terminie. W tej sytuacji, w wyniku powyższych uchybień nie uprawnionym było ze strony Sądu I instancji, wydanie postanowienia stwierdzającego swą niewłaściwość i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie jako właściwemu miejscowo i rzeczowo do jej rozpoznania. Dlatego też orzeczenie tej treści nie mogło się ostać.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy podkreślał, że zarzut niewłaściwości miejscowej został zgłoszony przez pozwanego przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Powyższe pozostaje bez znaczenia w niniejszej sprawie, gdyż strona pozwana wdała się w spór już wcześniej, poprzez złożenie odpowiedzi na pozew i zajęcie merytorycznego stanowiska w sprawie. A zatem ewentualny zarzut niewłaściwości miejscowej winna była podnieść najpóźniej w odpowiedzi na pozew. Termin do wniesienia powyższego zarzutu, o czym była mowa powyżej, ma prekluzyjny charakter, czyli nie tylko nie może być przedłużony przez sąd lub przewodniczącego, ale przede wszystkim jego uchybienie powoduje, że czynność procesowa jest bezskuteczna z mocy samego prawa i nie może zostać przez sąd uwzględniona. W związku tym bez znaczenia pozostają jakiegokolwiek argumenty strony pozwanej dotyczące przyczyn uchybienia temu terminowi.

Wobec powyższego, co słusznie podnosi skarżąca, brak było w niniejszej sprawie podstaw do wydania przez Sąd Rejonowy postanowienia w przedmiocie swej niewłaściwości.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Przewodnicząca: Sędziowie:

ZARZĄDZENIE

Odpisy postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego, a powódce z pouczeniem, iż zażalenie na to postanowienie nie przysługuje